Cena pojedynczego numeru 20 groszy.

1936 Nowy Sącz Rok VIII

Nr. 8

niedziela 23-go lutego

Ceny ogłoszeń: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 1/16 strony 20 zł. Ogłoszenie zwykłe za 1 mm. 30 gr., w tekście 40 gr.: przed tekstem 60 gr. — Kolumny ogłoszeń zwykłych składają się z czterech szpalt. Przy miesięcznem względnie dłuższem ogłoszeniu znaczna zniżka.

GŁOS PODHALA

PISMO REDAGUJE KOMITET

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ulica Jagiellońska l. 5

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.

Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.

PRENUMERATA: Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Konto czekowe P. K. O. 409·090. Telefon Nr. 210.

Aktualny tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

90-lecie Powstania Chochołowskiego

Historja Podhala, wśród tylu jasnych kart, na których spowiada się pokoleniom o cudownem bohaterstwie synów skalnej ziemi, o ich umiłowaniu swobody, posiada jedną nadwyraz błyszczącą kartę a tą kartą: **Powstanie Chochołowskie w lutym 1846 roku.** W ogniwie wielkich czynów dziejowych, dokonanych przez Podhalan, czyn Chochołowski jest niezwykłym a świadczy dobitnie o patrjotyźmie mieszkańców Podhala, o nieśmiertelnym ogniwie wielkości ducha podhalańskiego, który zawsze promieniował chwałą i trudem nawet krwawym, ilekroć szło o wolność Rzeczypospolitej i Ziemi Podhalańskiej.

Powstanie Chochołowskie wybuchło nagle w nocy z dnia 21 na 22 lutego 1846 roku. **Garstka górali chochołowskich pod dowództwem ks. Kmietowicza,** wikarego w Chochołowie i Jana Andrusikiewicza nauczyciela i organisty w tejże wsi, ruszyła na strażników austrjackich i jegrów oraz Czarnodunajczan, którzy obałamuceni zwrócili się przeciw swoim braciom, a chociaż powstanie nie udało się, a przewódcy ks. Kmietowicz, ks. Głowacki z Poronina i Andrusikiewicz zostali uwięzieni a górale-powstańcy aresztowani, będzie to powstanie, zduszone przez rząd austrjacki, wyszydzone przez obałamuconych **a zapomniane przez społeczeństwo polskie,** jasną gwiazdą w historji porozbiorowej.

Sprawiedliwa zawsze historja wydała już dzisiaj o bohaterstwie Chochołowian swój sąd, kazała czynowi temu zajaśnieć i oświecić tych, dla których, gdy czyn ten zrodził się, był niezrozumiany.

Powstanie chochołowskie upomina się w literaturze o poczesne miejsce a w sercach Podhalan o pomnik nieśmiertelny.

Gdy dzisiaj w niepodległem Państwie Polskiem **przypomnimy sobie góralski sen o szpadzie,** wzruszenie nas ogarnia i cześć w naszych sercach rodzi się dla tych orłów górskich, co to szerokiem skrzydłem ku wolności lecieć chcieli, ale tragedja dziejowa nie była jeszcze skończona — więc nie dolecieli.

Ale dumne jest i będzie Podhale po wsze czasy, że na jego ziemi nigdy myśl i czyn wolności nie zamierały, idąc ognistym szlakiem ku rokowi 1914-emu, gdy na tejże samej ziemi powstawały Legjony i tutaj o Polskę dopominał się szablą Wódź Narodu, nawiązując czyn Swój do tradycyj orężnych walk Podhalan.

— — — — — — — —

Na marginesie powyższych słów ciśnie się pod pióro zapytanie, dlaczego Nowy Sącz, uważający się za stolicę Podhala, za mózg i serce Ziemi Podhalańskiej, nie urządził ku uczczeniu Chochołowskiego czynu imprezy, któraby przypomniała społeczeństwu ten serdeczny a odważny poryw garści górali przeciw ciemiężcom. Mamy w Nowym Sączu tyle a tyle organizacji, uważających siebie za przodujące na terenie kulturalno-społecznym, a jednak cicho jest i ani skromnego odczytu nie pokwapił się nikt urządzić.

A czyż nie wypadało młodzieży podhalańskiej powiedzieć kilkadziesiąt słów o chochołowskiej zbrojnej imprezie a i starszym przypomnieć jak to ich ojcowie z ciupagami i flintami myśliwskiemi porwali się na austryjackich strażników i strzelców?

Najskromniejsza akademja nie przyniosłaby ujmy jej organizatorom, najbardziej bezpretensjonalny odczyt uczyniłby wiele a dał dowód serdecznej i wiecznej pamięci o Chochołowianach o bohaterskim ks. Kmietowiczu, ks. Głowackim, Andrusikiewiczu, których późniejsze życie i losy są przecież z Nowym Sączem związane...

Tytuły prezesów i innych członków zarządów Organizacji i Stowarzyszeń to jeszcze nie wszystko; trzeba robić, samym pamiętać i drugim przypomnieć o bohaterstwie i zasłudze dla nauki pokoleń!

A może jeszcze coś ktoś na ten temat zrobi? Może... Lepiej trochę później niż wcale nie!...

Tadeusz Giewont-Szczecina

Kolejka linowa Kuźnice—Kasprowy Wierch

Towarzystwo Budowy kolejki na Kasprowy podjęło na szeroką skalę zakrojoną akcję propagandową skierowaną do narciarzy nietylko polskich ale i całej niemal Europy centralnej.

Dzięki temu pozyskało Zakopane szeroko zakreśloną reklamę, która przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia frekwencji z zagranicy.

Wymieniona akcja propagandowa wydaje już owoce. Z nadchodzących sprawozdań, wynika, że koleje francuskie, austrjackie, holenderskie i duńskie umieściły na wielu dworcach barwne plakaty kolejki na Kasprowy, liczne zaś biura zagraniczne rozpoczęły kolportaż ulotek propagandowych.

Akcja ta zatacza z dnia na dzień coraz szersze kręgi. Ma ona wiele do zawdzięczenia 2 pułkowi lotniczemu w Krakowie, który dostarczył wspaniałego zdjęcia olbrzymich kotłów śnieżnych i innych terenów przylegających do trasy budowanej kolejki.

— — — — — — — —

Wobec faktu, że prace budowlane w grubszym zakresie są już ukończone, zainteresowanie zwraca się obecnie ku wykańczanym wnętrzom budynków stacyjnych.

Narazie są już prawie wykończone (oszklone, wytynkowane) poczekalnie na stacjach w Kuźnicach i na Turniach. Szczególniej poczekalnia stacji w Kuźnicach uderza śmiałością pomysłu architektonicznego i szlachetną prostotą cechującą zresztą całą architekturę kolejki.

W poczekalni tej publiczność przechodząc przed okienkami kas dostaje się szerokiemi schodami na podest prowadzący wprost przez szerokie oszklone drzwi na peronie hali wyjazdowej. Ciekawą jest konstrukcja plafonu falisto opadającego, który kryje przechodzące nad sufitem poczekalni potężne liny nośne kolejki.

O ile na stacji kuźnickiej zaakcentowany jest ruch pionowy, o tyle na stacji na Turniach występuje poziomy kierunek ruchu publiczności przechodzącej z [illegible] do peronów drugiej. Tu z okien poczekalni roztacza się wspaniały widok na trasę kolejki od strony Kuźuic.

Piękne wnętrze posiadać będzie poczekalnia i sala restauracyjna na Kasprowym, obecnie w surowym stanie wykończona o powierzchni około 100 m². W umeblowaniu tej sali będzie ściśle utrzymany charakter prymitywny schroniska góralskiego.

Zjazd sąsiedzki Czytelń T. S. L. w Siedlcach

(J. B) Dnia 16 bm. odbył się w Siedlcach zjazd sąsiedzki Czytelń T. S. L. W zjeździe uczestniczyły Czytelnie z Siedlec, Miłkowej, Łyczany, Librantowej, Słowikowej, Trzycieża i Falkowej.

Z Nowego Sącza obecnymi byli: Instruktor oświatowy Zarządu okręgowego T. S. L. p. major S. Marcinek, p. inspektor J. Izdebski, Państwo Pawłowscy oraz Grupa Młodych Koła T. S. L.

Na program zjazdu złożyły się pokazy wszelkich form pracy świetlicowej, a więc śpiewy, deklamacje, djalogi, inscenizacje piosenek ludowych, deklamacji i obrzędów weselnych jak cepiny i zrękowiny oraz Głośna Gazeta i czytanie góralskiego opowiadania pióra p. E. Pawłowskiego. Program ten wypracowały Czytelnie: z Siedlec, Miłkowej, Łyczany i Librantowej.

Po wyczerpaniu się programu odbyła się krótka pogadanka przeprowadzona przez pp. majora Marcinka, insp. Izdebskiego i prof. Pawłowskiego na temat, co było w programie zjazdu wartościowego, co należałoby nadal prowadzić, a co pominąć względnie poprawić.

Zjazd zakończył się dwugodzinną zabawą taneczną.

Z życia Kółka Rolniczego w Brzeznej-Litaczu

Jubileusz pracy na niwie oświaty rolniczej

Staraniem Kółka Rolniczego i Koła chodowców bydła czerwonego polskiego, został urządzony dnia 30-go stycznia „Dzień Pracy".

Dla upamiętnienia tej chwili członkowie Kółka Rolniczego postanowili darstw przykładowych, celem których będzie wzajemna pomoc, przy budowie wzorowych budynków inwentarskich, jakoteż przy ulepszaniu uprawy roli i upiększaniu domów mieszkalnych.

Na uroczystość przybyli starosta dr. Maciej Łach, przewielebny ks. kan. Jan Pabian proboszcz w Podegrodziu, instruktorowie powiatowi: agronom powiatowy Jan Klimczak, A. Drzewiński instr. sadownictwa, inż. Józef Korpacki, instr. Mieczysław Sowiński, Stanisław Chrząstowski asystent kontroli obór z Podegrodzia, zarząd gminy Podegrodzie w komplecie, przedstawiciel gminy Stary Sącz wójt Michał Kurowski, oraz członkowie zarządów Kółek Rolniczych z Gabonia, Naszacowic, Podegrodzia i Gostwicy.

Na pamiątkę 10-lecia pracy swojej otrzymał p. Jan Klimczak piękny album pamiątkowy, ufundowany przez Koło Kontroli Obór.

Następnie przemawiali: starosta powiatowy dr. Maciej Łach, ks. kan. Jan Pabjan proboszcz z Podegrodzia, przedstawiciele gmin: Tomasz Łatka, Michał Kurowski oraz przedstawiciele Kół Młodzieży L. i Kółek Rol.

Imieniem dzieci szkolnych wygłosiły deklamacje Janina Kotasówna i Aniela Iwańska.

Przemawiał również dziękując za życzenia wzruszony Solenizant.

Na zakończenie miejscowa młodzież odegrała przedstawienie i kilka wesołych monologów.

Co uchwalili właściciele realności z dzielnicy Wólek w sprawie założenia Spółki Wodnej dla obwałowania Dunajca i Żeglarki?

(Na podstawie protokołu z dnia 20 I. 1936 r.)

Posiedzenie otwarł Prezydent miasta Mgr. St. NOWAKOWSKI zaznaczając, że stosownie do życzenia, wyrażonego przez interesowanych właścicieli nieruchomości z Wólek na poprzedniem zebraniu, Zarząd miasta przygotowywał wstępny wykaz projektowanych udziałów poszczególnych interesowanych realności w kosztach budowy wału ochronnego i regulacji Żeglarki. Przyjęto, że udział interesowanych i Gminy m. Nowego Sącza z tytułu podatku gruntowego i od nieruchomości wynosiłby 20 proc. ogólnego kosztu inwestycji. Wysokość udziału ustalono w ten sposób, że 1 grosz podatku gruntowego równa się 60 gr. udziału, zaś dla nieruchomości wysokość udziału przyjęto w kwocie równej 4 krotnemu podatkowi państwowemu od nieruchomości z r. 1934.

Inż. CYŁO wyjaśnił, że koszt projektowanych inwestycji przedstawia się następująco według cen z roku 1933:

1. obwałowanie Dunajca	200·000 zł.
2. obwałowanie i regulacja Żeglarki	160.000 zł.
Razem	360.000 zł.

nie licząc ewent. kosztów wykupna, czy wywłaszczenia gruntów pod budowle ochronne.

Przyjmując, że udział interesowanych wyniesie 20 proc. ogólnych kosztów — otrzymamy z tego tytułu kwotę 72 000 zł.

resztę dopłaciłby miał Skarb Państwa i ewent. Gmina m. Nowego Sącza.

Następnie odczytuje szczegółowo cały wykaz, z którego wynika, że od interesowanych można otrzymać

	59.000 zł.
od Gminych z tytułu posiadania gruntów i budynku mieszkalnego — około	5 500 zł.
Razem	64.000 zł.
Okrągło	65.000 zł.

Możnaby jeszcze podwyższyć udział Gminy z tytułu posiadania Elektrowni, którą można ocenić najwyżej na 500.000 zł. a od tego 12 proc. — daje 60.000 zł. — resztę musiałby pokryć Skarb Państwa.

Przy odczytaniu wysokości udziałów stwierdzono, że na 200 wykazanych realności — obecnych było na sali 52 przedstawicieli nieruchomości.

Po otwarciu dyskusji zabrał głos p. Józef WOJTYGA, który jako budowniczy, obserwujący stosunki w dzielnicy Wólek stwierdza, że oprócz jednorazowych katastrofalnych wylewów, dla stanu budynków decydujący jest coroczny wysoki stan wód — wskutek nieregulowania Żeglarki, z tego powodu wahania zwierciadła wody gruntowej i małe wylewy powodują zawilgocenie murów, grzyb i tp. Wskutek tego

stały remont domów pochłania znaczne sumy co roku.

[illegible] je-dynie projektowana inwestycja, dlatego jest zwolennikiem zawiązania Spółki Wodnej dla jej przeprowadzenia.

P. JURCZAK jest zdania, że w pokryciu kosztów tej inwestycji winni wziąć udział i inni mieszkańcy, udział czy to bezpośrednio, czy przez to, że Gmina przyczyni się znaczną kwotą oo tej budowy, wszak duża ilość mieszkańców zwłaszczo śródmieści korzysta z plaży nad Dunajcem, boiska sportowego, spacerów w parku i t. p.

P. HOMECKI zauważa, że wykaz obciążeń proponowanych w Spółce Wodnej nie jest dokładny. obciążenia byłyby nierównomierne, lecz to się da usunąć. Jest bezwarunkowo za zawiązaniem Spółki Wodnej.

P. Zdzisław BARBACKI oświadcza, że osobiście wolałby, by całe przedsiębiorstwo Gmina wzięła w swoje ręce — a interesowanych pociągnęła do świadczeń, wobec tego jednak, że ta droga w obecnej sytuacji natrafia na sprzeciw — cofa swój pierwotny wniosek i oświadcza się za Spółką Wodną, pragnie jednak, by wysokość udziału w kosztach ze strony interesowanych była dokładnie oznaczona, ażeby nie było niespodzianek, taksamo obowiązki i odpowiedzialność finansowa członków Spółki winna być ograniczona i jasno sprecyzowana w statucie.

Poseł ŁOBODZIŃSKI uważa, że po ostatnich doświadczeniach oraz po referatach wygłoszonych na ten temat na 2 poprzednich zebraniach, nie ma potrzeby uzasadniać konieczności projektowanych inwestycji, dla których przeprowadzenia jest u czynników miarodajnych zrozumienie tak, że już na rok bieżący może być pewien kredyt zabezpieczony.

Należy tę okoliczność wykorzystać i do robót przystąpić — zawiązując w tym celu Spółkę Wodną.

Równocześnie

będą podjęte przez Władze państwowe prace nad projektem obwałowania lewego brzegu Dunajca

tak, że uniknąć się da sprzeciwu interesowanych z lewej strony Dunajca, coby utrudniło wykonanie na prawym brzegu. Jeżeli chodzi o wpłatę udziałów, to Spółka ma możność zaciągnięcia pożyczki, wobec tego udziały mogą być spłacone ratami przez kilka lub kilkanaście lat.

Po wyjaśnieniach Inż. Cyły, co do statutu Spółki odnośnie do sprecyzowania obowiązków i obciążeń członków, postawiono wniosek o zawiązanie Spółki Wodnej. Wniosek ten poddany przez Prez. Nowakowskiego został przez wszystkich obecnych przyjęty z wyjątkiem p. Glińskiego w imieniu żony Walerji, który oświadczył, że wyznaczonego im udziału nie mógłby zapłacić — wobec tego jest przeciwny Spółce.

Następnie wybrano Komisję Statutową, do której powołano: pp. Dra Barbackiego Zdzisława, arch. Józefa Wojtygę, posła Łobodzińskiego Jana, Zawilskiego Bolesława, inż. Pietruszewskiego Władysława, Jurczaka Antoniego, Głąba Bolesława.

Na tem obrady zakończono, poczem Prezydent zamknął zebranie — obiecując bezzwłocznie przystąpić do organizowania Spółki.

—O—

Z czynem na polskie morze!

W kwietniu bieżącego roku odbędzie pierwszą podróż inauguracyjną statek motorowy „BATORY" młodszy towarzysz mórz s|m. „Piłsudskiego".

Na stoczni holenderskiej w bieżącym roku rozpocznie się budowa pierwszej łodzi podwodnej, budowanej ze składek Społeczeństwa!

Pomyślne próby prowadzenia plantacji w Liberji w Afryce ułatwią wyjazd w tym roku następnej grupie polskich plantatorów.

Zakup przez Ligę M. i K. 10 tysięcy hektarów ziemi w Brazylji umożliwi celową emigrację polską.

Obywatele! Zobowiązaliśmy się do zasilania Funduszu Obrony Morza, na publicznych dwóch zebraniach stwierdziliśmy gotowość ofiary, nie możemy więc ustać w drodze, dlatego, że ona jest ciężka, ale z tym większym uporem musimy trwać aż do zwycięstwa naszej wielkiej myśli!

Zbiórka od stycznia 1935 r. do końca stycznia 1936 r. przedstawia się następująco:

Państw. Zarząd Wodny	1009·05 zł.
Duchowieństwo, mieszczanie, rolnicy, lekarze, kupcy, adwokaci	864·15 „
Miejska Kasa Oszczędności	240·00 „
Oficerowie i podofic PW.	201·41 „
Bank Polski	63·30 „
Magistrat m. N. Sącz	52·75 „
Rodzina Wojskowa 1 PSP.	51·00 „
Liga Morska i Kol. N. Sącz	50·00 „
Limanowa urząd pocztowy	45·00 „
Wydział Pow. i Zarząd drog.	37·50 „
Sąd okręgowy	29·95 „
Policja Państwowa	28·45 „
Semin. i gimn. żeńskie	26·00 „
Bank handlowy	26·00 „
Sąd grodzki	22·40 „
Spółdz. Związek kredyt.	21·90 „
Urząd monop. i akcyz	20·50 „
Urząd pocztowy N. Sącz	15·60 „
Starostwo N. Sącz	12·50 „
Junacy PW Gorlice	10·00 „
Kino Sokół	10·00 „
Muszyna	9·50 „
Ubezpieczalnia	6·70 „
Spółdzielnia robotn.	5·00 „
Piwniczna	4·50 „
Urzędy skarbowe	4·30 „
Urzędy kolejowe	1·75 „
Razem . .	2869·11 „

Dla zestawienia, ze zbiórką w roku 1934 sumy te przedstawiają się następująco:

w r. 1934 2206·59 zł.
w r. 1935 2869·11 „

Razem w 2-ch latach 5075·70 zł.

Jak rozumieją poszczególne instytucje i urzędy ważność akcji zbiórkowej na Fundusz Obrony Morza, wska-

JÓZEF BIENIEK

Pieśń się odradza...

Dużo było pisania i gadaniny, dużo lamentów i biadolenia na temat zaniku pieśni ludowej. Różni różnie o tem pisali, wszyscy jednak czynili to na minorowy ton, bijąc w pogrzebne dzwony, że to niby już z pieśnią tą koniec. Że pieśń ludowa, ten podstawowy element kultury narodowej i regjonalnej, zatraca się — ginie. Że jej miejsce zajmuje mniej lub więcej bezwartościowy produkt miasta — szlagier. Że duszy ludu grozi z tej strony wielkie niebezpieczeństwo, i t. d. w ten deseń.

Było w tem wiele racji. Istotnie kilka lat temu pieśń ludowa przeżywała ciężki kryzys. Było to w czasie, gdy zalatujące czosnkiem wypociny stołecznych trubadurów, w rodzaju Szlechtera, Kagana czy Golda, urządziły walny najazd na wsiową nutę. Kiedy z rynsztoków miejskich płynąć poczęły wartką strugą w stronę wsi brudne cuchnące zgnilizną moralną szlagierozlewy i topiąc pieśń ludową falami kiepskich i podłych rymów, ryczących wściekłymi synkopami dzikich foksów czy rumb. One to rzeczywiście groziły i pieśni i duszy wsiowej. One to wspaniałą szatę śpiewnej kultury ludowej zawszyły, zeszpeciły mnóstwem pstrych łat z lichych miejskich szmatek-pieśni. One to zapaskudziły wiele chłopskich serc i wyparły z nich starą, ale jakże świeżą, piękną, zdrową i wartościową pod każym względem piosenkę swojską, wsiową. Wtedy to pieśń ludowa, niby skrzywdzona sierota, usunęła się w cień, w najgłębsze zakątki serc, czekając z wiarą aż złe minie.

I złe minęło!

Minęło nawet prędzej niżby się tego spodziewać można było. Fala szumiąca echami dalekich egzotycznych krain, śmierdząca potem splecionych w taneczney ekstazie ciał murzyńskich — przewaliła się przez wieś i, nie dochodząc, na szczęście, zbyt daleko, nie trwając zbyt długo, wróciła do łożysk swych — do miast.

Wieś z chwilowego obłędu szlagieromanji ocknęła się rychło. I dziś już znów jak za dawnych lat rozbrzmiewać poczyna nad wsią — w miejsce niedawnych "Tin", „Rebek" i „Tamar" nasze swojskie: „Oj dana". Znów nad ugory, pola i łąki wraca pyszna, wspaniała w swej prostej krasie nasza wsiowa nuta. Nuta piękna i rzetelna, a czysta i prosta jak serce, z którego powstała.

Pieśń się odradza!

Odrodzenie to nie jest imaginacją zalubionego w pięknie wsiowej pieśni serca — jest faktem dokonywującym się z dnia na dzień, coraz silniej. Już dziś, po niedawnem zapomnieniu i podlącej roli kopciuszka pieśń zyskała 50 procent posiadłości satysfakcji; odkryta, zrozumiana, przywrócona do łaski, oceniona i pokochana — wraca z wygnania na tron ludzkich serc. Wraca, by skołatane serca koić, by koić nerwy scharatane walką z przeciwnościami życia w dzisiejszych zaniedolonych czasach. Wraca by dusze strute troską leczyć dzwięcznym miodem swojskiej melodji, tchnącej słodką wonią lip, kwitnącej koniczyny i łąk kwieciem okrytych.

Pieśń się odradza!

Coraz cześciej i głośniej, coraz dumniej i pewniej brzmi po naszej podhalańskiej dziedzinie ten piękny i pełen mocnej wiary śpiew:

Nasa wsiowa nuta
Nigdy nie zaginie!
Hej, ani na górecce
Ani na dolinie — —

Znając pozycję piosenki ludowej we wsiach dalej od miast położonych, obserwując jej dzisiejsze ogólne odradzanie się, można być optymistą, można wierzyć słowom powyższej piosenki i można krzyknąć z wiarą: Hej! Nigdy nie zaginie wsiowa nuta, nigdy! Bo nikt i nic nie zdoła wyprzeć, ni wydrzeć z chłopskiego serca chłopską śpiewkę. Tę śpiewkę, która jego jest, bez względu na to, czy on będzie komornikiem, kmieciem, pastuchem czy gazdą.

Hej! Nie! Niezginie wsiowa nuta! Nigdy! Bo ona z duszy pochodzi i nieśmiertelną jest jak dusza...

W DNIU IMIENIN

Pana Starosty Powiatowego nowosądeckiego, Dra MACIEJA ŁACHA, składa Wydawnictwo Głos Podhala Dostojnemu Solenizantowi z głębi serca idące życzenia pomyślności w życiu, jaknajbujniejszych wyników — szlachetnej pracy dla Ludu Polskiego i Państwa Polskiego, zadowolenia z owoców dokonanego trudu i tej radości życia, którą daje przeświadczenie rzetelnie spełnionego obowiązku w stosunku do Społeczeństwa i Państwa!

W dniu 24 lutego niechaj cieszy się serce Gospodarza naszego powiatu, niech ten dzień będzie Jego dniem palącym się miłością i uznaniem tych, dla których pracę Swą, zdrowie i życie daje Pracowity Solenizant!

Gaździe powiatu — w dniu Imienin...

Hej! Gazdo!
Sądecki Włado!
W kwilę Wasego Imienia —
Wieś Wom tą drogą składo
Sercem pochnące zycenia: —
Zebyście sto lot zyli!
Zebyście zdrowi byli!
Zeby Wom w kozdy kwili
Słonecko sęście świyciło,
Zeby Wom dobrze było!
I byście wnet w Warsawie
Na ministra siedli ławie,
Abo w podwawelskim grodzie
Równi byli wojewodzie!
Tego Wom dzisiok wieś zycy.
Boście jak łociec dobry,
Co choć casami pokrzycy
Despetne dzieci — ale je lubi!
Boście są dobry i dzielni —
Głową i sercem chrobry,
Duchem i ciałem silni!
— — — — — — — — — — —
Noród sie Wami chlubi...
— — — — — — — — — — —
Sumicie cynu skrzydłami,
Kieby łorzoł, co nad Tatrami
kołuje. Hyr o Wos leci
het — po świecie,
ze dobrze gazdujecie...
— — — — — — — — — — —
A nom — rodowi kmieci
polą sie serca z uciechy.
Rośnie w nos duma wsiowa
Zeście są ze wsi — z pod strzechy,
nie z miasta,
ze prowdzą sie poety słowa,
co pedzioł: Chłop potęgą jest i basta!

CZEPIEC.

OD REDAKCJI.

Wszelką korespondencję tak do Redakcji jak i Administracji „Głosu Podhala" prosimy kierować na adres: „Redakcja i Administracja „Głosu Podhala" w Nowym Sączu skrytka pocztowa 168".

zuje to wyraźnie powyższe zestawienie!

Zaznaczam, że Korpus Ofic. 1 PSP. złożył osobno na łódź podwodną im. Marsz. J. Piłsudskiego 419·35 zł. Prowadzenie ksiąg, jak i zgodność wpłaty powyższych kwot stwierdziła Komisja rewizyjna LMK. w składzie: p. St. Krakowskiego, p. Migdałkowny i i p. dr. Mączyńskiego w dniu 12 lutego br.

Przewodniczący Sekcji Mar. Wojen.
JELEŃ IGNACY
kapitan

KRONIKA

Osobiste. P. wicestarosta Mgr. Mycielski powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Posiedzenie Zarządu Związku Podhalan. Dnia 17 bm. pod przewodnictwem p. prof. Reguły, odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Podhalan, na którem omawiano szereg aktualnych spraw Związku.

Zjazd delegatów Związku Młodzieży Ludowej. W ub. niedzielę odbył się w Nowym Sączu w sali Wydziału Powiatowego Zjazd Prezesów i Sekretarzy Związku Młodzieży Ludowej. Na zebraniu tem ustalono wytyczne pracy na rok 1936.

Dnia 15 bm. odbyła się w Starym Sączu zabawa Policyjna, z której dochód przeznaczono na Rodzinę Policyjną. Wszystkim, którzy przyczynili się do urządzenia Zabawy jak również tym którzy w Zabawie tej wzięli udział tą drogą Zarząd Rodziny Policyjnej składa serdeczne podziękowanie.

Poświęcenie Świetlicy Rodziny Wojskowej. W poniedziałek, dnia 17 lutego br. odbyło się uroczyste poświęcenie świetlicy Rodziny Wojskowej. Poświęcenia dokonał ks. superjor Nawrocki, wygłaszając piękne przemówienie. Otwarcia świetlicy w obecności delegatów miasta, wiceprezydenta Krupy i innych, dokonał pułkownik dypl. dowódca 1 psp Aleksandrowicz. Przemówienia wiceprezydenta miasta Mgra Krupy i p. Miłkowej zakończyły część uroczystą, poczem nastąpił serdeczny poczęstunek oraz gry i zabawy w przemiłym nastroju prowadzone.

Z życia Z. P. O. K. w Nowym Sączu. Nowy lokal Z. P. O. K. przyczynia się do ożywienia życia towarzyskiego wśród członkiń. Dowodem tego był urządzony w dniu 16 lutego br. Dancing-bridge dla członkiń i ich rodzin, który zgromadził liczne i ochoczo bawiące się grono Gości.

Czysty dochód przeznaczono na cele Przedszkola i Świetlicy dla dziewcząt, prowadzonych przez Z. P. O. K.

Nowe placówki Z. P. O. K. Zw. Pr. Obyw. Kobiet przystąpił obecnie do organizowania nowych placówek. Prace te powierzono pp. insp. Stefaniakowej i Pytlarzowej.

Doroczne Walne Zebranie Związku Strzeleckiego odbędzie się 7 marca 1936 r. w lokalu Tymczasowego Wydziału Powiatowego a nie 23 bm.

Reduta P. W. i W. F. połączona z ciekawemi niespodziankami i atrakcjami odbędzie się w sobotę 22 lutego br. w salach Ratusza. Reduta ta podobnie jak tamtegoroczna, oczekiwana jest z wielkiem zaciekawieniem. Reduta ta zamknie tegoroczny sezon karnawałowy w Nowym Sączu.

Kronika nowotarska

Osobiste. W dniu 8 lutego br. odbył się w miejscowym kościele parafjalnym ślub p. Henryki Kłosówny z Nowego Targu z p. Stanisławem Pilchowiczem urzędnikiem Urzędu Skarbowego. Związek małżeński pobłogosławił ks. kan. dr. Fr. Karabuła. Młodej Parze Redakcja składa serdeczne życzenia: ad multos annos!

(F. P.) **Odprawa prezesów i referentów wych. obyw. Z. R.** odbyła się w sali obrad Rady Powiatowej pod przewodnictwem prez. pow. Z. R. insp. Berezowskiego. Omawiano aktualne sprawy organizacyjne oraz ustalono udział Zw. Rezerwistów w uroczystym obchodzie rocznicy powstania chochołowskiego. Imieniem Koła Z. R. Nowy Targ wzięli w odprawach udział prezes radca Krawczyński Fr. i ref. wych. ob. red. Faron Piotr.

Kronika starosądecka

Na pomoc akademikom. W dniu 25 stycznia 1936 r. założoną została Sekcja Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej w Starym Sączu. Do Komitetu Wykonawczego Sekcji weszli jako: przewodniczący p. Kazimierz Płaczek, sekretarz p. Władysław Sędek, skarbnik Mgr. Opoczyński. Celem Towarzystwa jest zbieranie funduszów na opłatę czesnego biednym akademikom.

Bal dziecięcy. Staraniem Komitetu Rodzicielskiego Szkoły Powszechnej Żeńskiej im. Królowej Jadwigi w Starym Sączu urządzono w dniu 9 lutego 1936 r. w sali Sokoła popularny „Bal dziecięcy", który zgromadził całą młodzież szkolną z rodzicami. W balu wzięło udział przeszło 600 osób. Muzyka T. S. L. pod batutą p. Adolfa Bochyńskiego mile urozmaiciła młodocianym gościom beztroską zabawę. Znaczny dochód uzyskany z imprezy, przeznaczono na dożywianie biednych dzieci.

Popierajmy Towarzystwo Przeciwgruźlicze!

Za nalepki wpłacili na Tow. Przeciwgruźlicze w roku 1936

Wł. Styczyński 5 zł., Dr. Steinmetz 2 zł., Eug. Aleksander 2 zł., Dr. Kanner 2 zł., A. Batko 2 zł., Dr. Wł. Barbacki 0.50 zł., Dr. Syrop 2 zł., Jotika 5 zł., Inż. Włudarski 2 zł., P. Golonka 5 zł., Dr. Ameisen 5 zł., S. Kornfeld 1 zł., Spółdz. Kred. Rob. 5 zł., S. Tenzer 5 zł., Dr. Tisch 2 zł., I. Engländer 1 zł., I. Reinhold 2 zł., K. Sieradzki 1 zł., Ks. Mazur 5 zł., Dr. M. Geisler 10 zł., Dr. M. Mohr 5 zł., St. Filipowicz 2 zł., St. Czuchra 3 zł., E. Kiełtyk 1 zł., J. Gawlik 1 zł., Rest. Dyrka 3 zł., J. Pennar 3 zł., Jurkowski 3 zł., Dr. Urbański 2 zł., B. Abrahamowicz 2 zł., M. Knöbel 2 zł., F. Kumor 3 zł., N. Korn 3 zł., M. Rubin 2 zł., Fabr. Kleju 2 zł., N. Bibringowa 3 zł., Inż. Geisler 1 zł., Ornstein 1·50 zł., W. Turski 1 zł., Dr. Stuchły 3 zł., T. Kmiecik 1 zł., Inż. Pietruszewski 1 zł., St. Wąsowicz 1 zł., St. Körbel 1 zł., Spółdz. Bank Handl. 2 zł., Apt. Mgr. Jurackiej 10 zł., Dr. Miszke 1 zł., J. Jasiński 1 zł., B. Kocaj 1 zł. M. Jenkner 2 zł., inż. Remi 2 zł., Sz. Kornhauser 2 zł., Dr. Mendler 2 zł., Dr. Nowak 3 zł., H. Margulies 1 zł., Dr. Mika 2 zł., Piszowa 2 zł., Weichman 2 zł., J. Oleksy 3 zł., Celewicz 2 zł., Janik 1 zł., Goldberg 2 zł., Hebenstreit 2 zł., Krakowski 2 zł., H. Goldfinger 10 zł., Apt. Mgr. Jarosza 10 zł., Dr. Weidling 1 zł., inż. Cyło 2 zł., R. Gawłowski 2 zł., Dr. Bilder 1 zł., Kornreich 5 zł., Dr. Miklaszewski 1 zł., J. Rechowicz 2 zł., Ks. Walloschke 2 zł., Dr. Segal 1 zł., Dr. Zieliński 5 zł., Dr. Skulski 1 zł., Dr. Armata 1 zł., Z. Gehler 5 zł., OO. Jezuici 2 zł., M. Kosterkiewicz 1 zł., St. Gaik 1 zł., Samopomoc Kolej. 5 zł., Kleinzahler 1 zł., Dr. Matakiewicz 3 zł., Rzemiński 1 zł., Dr. Kozaczka 3 zł., Skł. Kółek Roln. 2·50 zł., Rzepecki 3 zł., Homecki 2 zł., Kleinmann 2 zł., St. Kozłowski 3 zł., Dr. Grotowski 2 zł., Jagielski 1·50 zł., I. Twardowski 5 zł., Bittersfeld 2 zł., Ferd. Gelb 1 zł., Apt. Mgr. Burza 5 zł., T-wo Kasynowe 5 zł., S. Schlüssel 2 zł.

Obwieszczenia licytacyj.

Km. 708|35 i tow. Komornik Sądu Grodzkiego w Krościenku n|D Józef Trendota mający kancelarję w Krościenku n|D ul. Rynek na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 marca 1936 r. o godzinie 9-ej w Sądzie Grodzkim w Krościenku n|D, sala 5, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Chuchry Miranowskiego nieruchomości: lwh 122 ks. gm. kat. Czorsztyn, składającej się z willi piętrowej bez urządzenia, ogrodu, szopy z desek podwójnych i 2-ch ustępów.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 20.770, cena zaś wywołania wynosi zł. 15.577 50 gr.

Rękojmia wynosi 2.077 zł.

Rękojmia powinna być złożona w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik.

Km. 13|36. Komornik Sądu Grodzkiego w Makowie Podhalańskim. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia Pożyczkowego Wzajemna Pomoc w Makowie przeciw Benjaminowi Stannerowi w Białej, Henrykowi i Rubinowi Stannerom w Makowie wszystkim kupcom o 978 zł. zpn. — po upłaceniu 700 zł. na wniosek wierzyciela obwieszczam, że dnia 12 marca 1936 r. o godzinie 10 rano, odbędzie się u dłużników w Białej przy Makowie publiczna sprzedaż przez licytację 100 sztuk drzewa długiego okrągłego (świerki, jodły i sosna) oszacowanego na 450 zł. Rubina Stannera własnego, kory 10 m_2 oszacowanej na 30 zł. Benjamina Stannera własnej, i 65 sztuk drzewa długiego okrągłego (świerk, sosna, jodła) 15 m^3 oszacowanego na 150 zł. dłużnika Henryka Stannera własnego. Zajęte ruchomości sprzedane zostanie nie niżej połowy ceny szacunkowej. Drzewo i korę oglądać można w dniu licytacji na miejscu sprzedaży. Sprzedaż rozpocznie się nie później jak w dwie godziny po czasie wyżej oznaczonym.

Koszta doręczeń obwieszczeń oznaczam na 4 zł. 25 gr. a ogłoszenie obwieszczenia w dzienniku Głosu Podhala w Nowym Sączu oznaczam na 10 zł. razem 14 zł. 25 gr., które dłużnicy winni są zwrócić wierzycielowi.

Komornik.

Km. 1029|35. Komornik Sądu Grodzkiego w Żywcu. Sara Eberstark, kupcowa w Krakowie p-ko Władysław Klęka w Międzybrodziu. Obwieszczenie licytacji ruchomości. Dnia 3 marca 1936 r. o godzinie 12-ej w Międzybrodziu, lokalu dłużnika sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: towary sklepowe, urządzenie sklepowe, urządzenie domowe, łącznej wartości 1297.30 zł.

Można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik.

„ŚLEDZIÓWKA" Legjonu Młodych w Czytelni Mieszczańskiej dnia 25-go lutego br.

OBWIESZCZENIE LICYTACYJ

Km. 522|35. Komornik Sądu Grodzkiego w Makowie Podhalańskim i w Suchej z siedzibą w Makowie Podhalańskim. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej Bronisławy z Gryglów Fidelusowej w Zembrzycach — Nd. 103 przeciw Taubie Wald recte Rappaportowej właścicielce realności — w Suchej zamieszkałej w Bochni z listami Ickowicza w Bochni o zapłacenie 252 dolary U. S. A. zpn.

Komornik Sądu Grodzkiego w Makowie i w Suchej urzędujący w Makowie przy ul. Jagiellońskiej pod Nr. 125 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 20 marca 1936 r. od godziny 11 rano, w sali rozpraw cyw. Sądu Grodzkiego w Suchej odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości położonej przy ul. Józefa Piłsudskiego blisko rynku w Suchej w centrum miasta Nd. 13 a mianowicie 5|6 części realności lwh. 8 ks. gr. Sucha składającej się z p. bud. l. kat. 12|1 o pow. 3 ar. 55 m² i z nieistniejącej w katastrze p. l. k. 32 rola na której znajduje się stary w stanie bardzo lichym dom drewniany z przybudówką o trzech ścianach murowanych bez nadkrycia (tylko same ściany niewyprawione) magazyn z desek, barak drewniany i 2 szopy z desek papą kryte, w stanie bardzo lichym, przed domem ogródek oparkaniony płotem sztachetowym, dalej cała realność lwh. 88 ks. gr. Sucha, składającej się z p. bud. l. k. 117 Nd. 67 — o powierzchni 2 ar. 16 m² na której znajduje się dom murowany blachą kryty, wewnątrz niewykończony i niezamieszkały, składający się z pokoju i kuchni w stanie zupełnie zniszczonym i z p. l grunt. l. k. 262|2 ogród — o pow. 54 m² niezabudowany, wreszcie 1|4 część realności lwh. 905 gm. kat. Sucha składającej się z p. grunt. l. k. 9575 w katastrze i w hipotece ogród o pow. 90 m² obecnie uliczka wzdłuż realności jak wyżej lwh. 88. Nieruchomości te są własnością dłużniczki Tauby Waldowej recte Rappaportowej i przeznaczone są na prowadzenie interesu handlowego lub przemysłowego.

Powyższa nieruchomość została oszacowana 5|6 lwh 8 na 3426 zł. 65 gr., cała lwh. 88 na 4980 zł. i 1|4 lwh. 905 na 112 zł. 50 gr. razem na 8519 zł. 15 gr. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 6389 zł. 37 gr.

Rękojmia wynosi 852 zł.

Każdy licytant przystępujący do przetargu p o w i n i e n złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 cz. ceny giełdowej. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, — jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. — W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim. Równocześnie na zasadzie art. 680 kpc. wzywa się wszystkie władze i inne instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych,aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły swoje zestawienia tychże po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa w zaspokojeniu.

Koszta doręczeń edyktu licytacyjnego i ogłoszenia w dzienniku oznaczam na kwotę 39 zł. 60 gr. Komornik.

Km. 688|33. Komornik Sądu Grodzkiego w Makowie Podhalańskim. Edykt licytacyjny. Na wniosek wierzyciela Karola Jaworskiego kupca w Suchej przeciw dłużnikowi Benjaminowi Stannerowi kupcowi w Białej przy Makowie o 255 zł. 60 gr. i 4007 zł. zpn. — odbędzie się dnia 27 marca 1936 r. o godz. 10-tej przedpołudniem w Sądzie Grodzkim w Makowie Podhalańskim w biurze Nr. 4 na zasadzie 19|12 1933 i 9|2 1935 — zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh 730 ks. gr. gm. kat. Biała przy Makowie a to całej tej realności dłużnika Benjamina Stannera własnej, składającej się z p. bud. l. k. 284|2 o pow. 9 ar. 86 m² wraz z parterowym budynkiem murowanym, dachówką krytym, składającym się z 2 pokoji, kuchni, sklepu, piekarni, magazynu na mąkę na poddaszu pokój i kuchnia, na parterze sień — piwnice pod domem, osobno w drewnianym budynku Nr. 267 — stancja i pół sieni należącej do p. bud. l. k. 284|2 — od strony południowej, dalej na tej parceli stajenka drewniana, szopa drewniana— a na parceli l. k. 110 rola, studnia murowana z ryniaków, wreszcie p. l. k. 107|2 — rola o pow. 1 ar 74 m² i p. l. k. 110 rola 9 ar 35 m². Łączna wartość szacunkowa 12337 zł. 36 zł. Najniższa oferta 6168 zł. 68 gr. Wadjum 1234 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Protokół opisania i oszacowania z dnia 11|1 1935 i warunki licytacyjne przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze Komornika Sądu Grodzkiego w Makowie do 10|3 1936 r. a później do dnia licytacji w biurze Sądu Grodzkiego w Makowie Podhalańskim.

Wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby najpóźniej na 8 dni przed terminem licytacyjnym oświadczyli się czy żądają zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę. Komornik.

Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem rew. II. dnia 18 stycznia 1936.

II. Km. 1087|35. Strona zobowiązana Firma Kamieniołomy Tatrzańskie Ska z ogr. odp. w Zakopanem. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek F-y Bydgoska Fabryka Maszyn Herman Löhnert Sp. Akc. w Bydgoszczy strony egzekwującej przez adw. Dr. Jana Lisowskiego w Nowym Targu odbędzie się dnia 11 marca 1936 r. o godzinie 8·30 przedpoł. w sali rozpraw Sądu Grodzkiego w Zakopanem na zasadzie w dniu 3 I. 1936 zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: ks. gr. I. Zakopane whl. 2824 realność ta składa się z 51 parcel w protokule oszacowania z dnia 4 XII. 1933 bliżej opisanych, stanowiących pastwisko o powierzchni 37·945 m². Ks. gr. II. Zakopane 1|31 część whl. 779 realność ta składa się z pgr. lkat. 11018|1 i 11018|50, stanowi dojazd do realności lwh. 2824 o powierzchni 82 m². Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami zł. 21.467·50. Najniższa oferta zł. 14·311·66. Obie powyższe realności są położone w Zakopanem na Bogówce pod Reglami i zostaną sprzedane naraz w całości ze względu na to, że realność lwh. 779 stanowi dojazd do realności lwh. 2824 ks. gr. gm. kat. Zakopane. Do realności whl. 2824 ks. gr. gm. kat. Zakopane należą następujące przynależności: ogrodzenie z drutu kolczastego rozpiętego między słupami drewnianemi oszacowane na zł. 2.453·50. Wadjum wynosi 1|10 część sumy oszacowania czyli zł. 2.146·75. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd Grodzki w Zakopanem jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. W ciągu ostatnich 2 tygodni można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Zakopanem.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne, zamieszczone jest na odwrotnej stronie edyktu, w aktach się znajdującego.

(—) Jerzy Piotr Wajs mp.
Komornik.

I Km. 1741|35. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru I. Józef Maresz mający kancelarję w Nowym Sączu ul. Rynek Nr. 11 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 marca 1936 r. o godzinie 10 w Nowym Sączu ul. Piotra Skargi odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Wolfa Klapholza w Nowym Sączu składających się z 2 szt. alpagi, 19 szt. płótna białego, 2 szt. klotu kolorowego, 3 szt. flaneli, 4 szt. materjału „Juzetta", 5 szt. płótna białego, 25 szt. białej wateliny, 20 szt. kocy flanelowych, 2 szt. struxu bronz. na ubr. męsk., 15 szt. towaru białego oszacowanych na łączną sumę zł. 1.445.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

I. Km. 1751|35. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru I. Józef Maresz mający kancelarję w Nowym Sączu ul. Rynek Nr. 11 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 marca 1936 r. o godz. 9·30 w Nowym Sączu na rynku odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Łucjana Górki w Nowym Sączu składających się z 20 flaszek po 3|4 l. koniaku firmy „Stock" oszacowanych na łączną sumę 500 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

I. Km. 205|35. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu Józef Maresz rewiru I-go mający kancelarję w Nowym Sączu ul. Rynek Nr. 11 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 marca 1936 r. o godzinie 11 w Nowym Sączu ul. Żywiecka odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Pinkasa Engelhardta i Reginy Kleiner w Nowym Sączu składających się z autobusu marki „Mercedes Benz" 18 to osobowego, koloru popielatego którego oszacowanie nastąpi w dniu licytacji.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

I. Km. 137|35. W sprawie egzekucyjnej Toni Wimmerowej w Krakowie c|a Dr. B. Lustig w Krościenku n|D.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krościenku n|D. Józef Trendota w Krościenku n|D. mający kancelarję w Krościenku n|D. ul. Rynek na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 marca 1936 r. o godzinie 16-tej w Krościenku n|D. ul. Rynek odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Dr. B. Lustiga w Krościenku n|D. składających się z 1 maszyny do pisania "Underwood", 1 biurko jasne. Oszacowanie nastąpi na terminie licytacyjnym.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

Km. 1331|3. Komornik Sądu Grodzkiego w Krościenku n|D. W sprawie egzekucyjnej wierzycielki Kasy Kupieckiej sp. z ogr. odpow. w Nowym Sączu przeciwko Marji Winiarskiej w Szczawnicy Zdroju.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krościenku n|D. Józef Trendota urzędujący w Krościenku n|D Rynek, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 marca 1936 r. o godzinie 10-tej rano w Szczawnicy Zdroju willa „Sobieski" odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużniczki Marji Winiarskiej, składających się z: 1 umywalka z płytą marmurową i lustrem w ramach, 1 stolik z drzewa twardego, 2 krzesła, 1 firanki z karniszem mosiężnym (para firanek), 1 fotel wyściełany, 1 stora (kotara) zielona, 1 obraz „Niewiasta z motylem", 1 biurko jasne, 1 obraz „Żyd" kredka, 1 szafa z drzewa twardego, 1 otomana, 1 podstawka na kwiaty z drzewa twardego, 1 samowar mosiężny, 1 biurko amerykańskie. Powyższe ruchomości oszacowane zostały na łączną sumę 892 zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

Km. 76|35. Komornik Sądu Grodzkiego w Makowie Podhalańskim. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej prot. Firmy Arcyksiążęcy Browar w Żywcu działającej przez prokurenta inż. Mieczysława Mączyńskiego w Żywcu do rąk pełnomocnika adwokata Dr. Józefa Marjana Pułki w Żywcu przeciw Stefanji z Migasów Nitoniowej w Makowie jako spadkobierczyni Stanisława Nitonia o zapłacenie 3410 zł. 11 gr. zpn.

Komornik Sądu Grodzkiego w Makowie urzędujący w Makowie przy ul. Jagiellońskiej pod Nr. 125 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 27 marca 1936 r. o godzinie 11 rano, w sali rozpraw cyw. Sądu Grodzkiego w Makowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości połowy realności lwh. 1545 ks. gr. gm. kat. Maków dłużniczki Stefanji z Migasów Nitoniowej jako spadkobierczyni Stanisława Nitonia z Makowa własnej. Realność ta składa się z p. bud. l. k. 743 o pow. 3 ary 88 m² i grunt. 211|1 — pastwisko o pow. 1 ar 90 m² l. kat. 212|1 — rola o pow. 96 m² i l. k. 212|2 rola o pow. 1 ar. 73 m² które stanowią jeden zwarty kompleks i położone są w Makowie Podhalańskim w śródmieściu blisko rynku za księżym potokiem. Na p. bud. l. k. 743 wybudowany jest w r. 1912 dom murowany parterowy z poddaszem, dachówką kryty, na parterze 3 pokoje, 2 kuchnie, na poddaszu 1 pokój i kuchnia, pod domem piwnice. Dom posiada wodociąg. Przed domem weranda. Obok domu drewutnia z drzewa deskami szalowana. Realność ta jest ogrodzona płotami. Za domem 16 drzew owocowych. Realność ta położona na uboczu za rynkiem, nadaje się tylko na mieszkania a nie na prowadzenie przemysłu i handlu.

Powyższa połowa nieruchomości została oszacowana na sumę 5419 zł. 5 gr. przy drugiej licytacji 2|3 części sumy oszacowania. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty 3612 zł. 70 gr. (art. 709 kpc.)

Rękojmia wynosi 542 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 cz. ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją, można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim.

Koszta doręczenia edyktów licytacyjnych i ogłoszenia licytacji w dzienniku oznaczam na kwotę 38 zł. 60 gr. Komornik.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza »Głosu Podhala«. Redaktor odpowiedzialny: Jasinicki Leon. Drukarnia Romana Pisza w Nowym Sączu